Nabozenstwa Swiadectwa nawrócen

NABOŻEŃSTWA

Nabożeństwa kołobrzeskiego zboru Kościoła Adwentystów odbywają się w każdą sobotę o godz. 10.00, przy ul. Bocianiej 4. Niemniej czasami zdarza się, że nabożeństwo organizowane jest w innym miejscu, dlatego w przypadku, gdyby ktoś planował wzięcie udziału sobotnim nabożeństwie, powinien wcześniej skontaktować się z kimś ze zboru. W tym celu kliknij tutaj , aby przejść do strony, gdzie znajdziesz adresy i numery telefonów osób, które będą służyły Ci pomocą.

Nabożeństwo

Nabożeństwo sobotnie jest ważną częścią życia zboru. Jest przeważnie jedyną okazją w tygodniu, kiedy cały zbór gromadzi się razem, tak więc powinno być szczególnie uroczystym czasem duchowego karmienia się i rozwoju.

Nie ma jakiegoś jednego ustalonego porządku ani formy nabożeństwa sobotniego, ale jest kilka elementów, które nabożeństwo powinno zawierać:



wielbienie Boga w pieśni;



wielbienie Boga w modlitwie;



publiczne świadectwo;

usługiwanie dzieciom;

studium Pisma Świętego w małych grupach;

składanie darów;

kazanie.



Poniżej zostaną omówione powyższe części nabożeństwa, ale najpierw zwrócimy uwagę na to jaki, jest cel wspólnego spotykania się i wielbienia Boga w taki właśnie sposób.

Cel nabożeństwa

Nabożeństwo to spotkanie z Bogiem. — Chrześcijańskie nabożeństwo jest skupione na Bogu. Choć nabożeństwo w różnych miejscach świata może przybierać różne formy i można używać różnych symboli, to wyrazy czci, zarówno publiczne, jak i prywatne, są naprawdę nabożeństwem dopóty, dopóki prowadzą do osobistego spotkania z Bogiem. Każde prawdziwe nabożeństwo jest ukierunkowane na Boga.

Wspólne nabożeństwo podkreśla zarówno transcendentność, jak i immanentność Boga: Bóg jest wielki i jest tutaj, jest ponad nami, a zarazem wśród nas. Z tego powodu nabożeństwo jest niezwykłym przeżyciem. Jeśli chodzi o naszą społeczność, staramy się przykładać duże znaczenie do wspólnego wielbienia Boga w czasie nabożeństwa, które staje się czasem odbierania szczególnych Bożych błogosławieństw. Ponieważ nabożeństwo jest spotkaniem z Bogiem, musi być zawsze przemyślane z modlitwą. Nie chcemy, aby na naszych nabożeństwach panował zawsze ten sam porządek, by podawało się te same ogłoszenia, śpiewało te same pieśni, modliły się zawsze te same osoby, tymi samymi słowami i by były wygłaszane u nas prawie te same kazania rok po roku, dekada po dekadzie. Nie znaczy to, że niektóre tradycyjne formy nabożeństwa chcemy zastąpić czymś tandetnym, zabawą lub rozrywką. Pragniemy podchodzić do nabożeństwa z należytą powagą i szacunkiem dla Boga, który jest obiektem naszej czci.

Jak udowodniła to historia, Kościół nieraz już. tracił swój wpływ dlatego, że nie wprowadził istotnych zmian, ale wiele też ucierpiał ze strony ludzi, którzy popadli w obsesję ich wprowadzania do tego stopnia, iż zaniedbali przestrzeganie zasad wiary, charakteryzujących ten Kościół.

Nabożeństwo to uwielbianie Boga. — Jezus powiedział: »Bóg jest duchem, a ci, którzy Mu cześć oddają, winni Mu ją oddawać w duchu i w prawdzie« (Jan 4,24). W nabożeństwie więc postawa uczestniczących w nim ludzi bardziej się liczy niż forma czy porządek nabożeństwa. Oto dlaczego podczas nabożeństwa właściwe jest uwielbianie Boga, odczucie Jego wielkości i mocy połączone ze świętą bojaźnią (Psalm 95,3-5; Jan 4,19-26). Takie uwielbienie będzie się wyrażać w pieśni i modlitwie (Psalm 95,1; 96,1-6). Będzie połączone z afirmacją Bożej dobroci i uznaniem Bożej godności (Apokalipsa 4,11) oraz szacunkiem dla Jego obecności (Ps 111,1.10; Hbr 12,28). Gdy Chrystus jest w centrum naszego nabożeństwa, będziemy pełni chwały i dziękczynienia (Ps 53,1-3; 155,3; Ef 5,19; 2 Kor 4,15; Ap 15,3).

Jako ludzie otoczeni ze wszystkich stron zdobyczami techniki nauczyliśmy się unikania emocji. Mamy rację, gdy się sprzeciwiamy nadmiernym emocjom. Nie powinniśmy jednak aż tak bać się emocji, by nie dopuszczać do okazywania żadnych uczuć. Jesteśmy w błędzie myśląc, że stoimy w obronie pionierów adwentyzmu, gdy bronimy tego, co formalne i wyłącznie racjonalne. Wczesnoadwentystyczne nabożeństwa zawierały znacznie więcej uczucia niż nabożeństwa w wielu naszych zborach obecnie. Dlatego jesteśmy przekonani, że:

I. Nabożeństwo powinno inspirować do wielbienia Boga. Pierwszy anioł z 14 rozdziału Apokalipsy wzywa: „Bójcie się Boga i oddajcie Mu chwalę". Bojaźń sugeruje szacunek, podziw. Nabożeństwo wymaga dobrych stosunków ze współwielbiącymi. Ewangelii miłości nie można przeżywać w izolacji. Nabożeństwo także wymaga serdecznych uczuć względem Boga.

Najważniejszym celem nabożeństwa nie jest dobre samopoczucie, lecz oglądanie Boga. Jeśli nie przekażemy wierzącym w czasie spotkania z Bogiem właściwego pojęcia prawdziwego nabożeństwa i prawdziwego szacunku, to będzie dochodzić do prób stawiania tego, co święte i wieczne na poziomie rzeczy pospolitych.

2. Nabożeństwo powinno być radosne. Księga Apokalipsy 14,2.3 opisuje nabożeństwo odkupionych dzieci Bożych. „Głos, który usłyszałem, brzmiał jak dźwięki harfiarzy, grających na swoich harfach. I śpiewali nową pieśń". Ta niebiańska muzyka i śpiew wskazują, że radość jest częścią nabożeństwa. My, którzy przygotowujemy się do niebiańskiego nabożeństwa, już tutaj bierzemy udział w radosnych nabożeństwach. Odzwierciedlają one nasze myśli i uczucia, płynące z czystych umysłów i gorących serc. Składać się na nie będzie studium o Bogu, a to uwidoczni się w miłości i radości, które są efektem lepszego poznania Go.

Zbyt wielu duchownych w wyniku procesu edukacyjnego wyzbyło się wszelkich emocji. Tak bardzo obawiają się uczuciowości, że nie okazują żadnych uczuć. Jednak mylimy się myśląc że stoimy w obronie pionierów adwentyzmu, gdy bronimy tego, co formalne i wyłącznie racjonalne. Na pierwsze nabożeństwa adwentystyczne składało się wiele elementów, wynikających z aktualnych potrzeb, a ogól zgromadzonych tworzył ich program i atmosferę. Czasami były one też bardzo emocjonalne.

3. Nabożeństwo powinno być oparte na przeżyciach. O pieśni, śpiewanej przez sto czterdzieści cztery tysiące czytamy, że „nikt nie mógł się jej nauczyć" (Ap 14,3). Dlaczego? Dlatego, że jest to pieśń osobistego doświadczenia. Nikt tego za nas nie uczyni. Nabożeństwo opiera się na doświadczeniu. Nabożeństwo nie jest rutyną. To nie tradycja. To nic biernego tak

jak oglądanie widowiska sportowego. Nabożeństwo to wydarzenie, osobisty kontakt pomiędzy Stwórcą a stworzeniem. Nabożeństwo jest spotkaniem z Bogiem. Czasami prowadzący nabożeństwo powinni usiąść sami w kościele czy kaplicy, kiedy już wszyscy wyszli i ławki opustoszamy, i postawić sobie jedno ważne pytanie: „Czy spotkaliśmy się dzisiaj z Bogiem, czy też nie?" Nabożeństwo powinno być spotkaniem.

Nabożeństwo to zwiastowanie. — Nabożeństwo jest okazją do głoszenia Słowa Bożego. Głoszenie to obejmuje naukę o Bogu, zaś nauka o Bogu prowadzi do miłości i radości płynącej z poznawania Go. Nabożeństwo jest okazją do wspominania o Bożym prowadzeniu w historii ludu Bożego (1 Kor 10,11), jest okazją do wywyższania krzyża Chrystusa (Jan 12,32), okazją, by uświadomić sobie, iż dzięki obecności Ducha Świętego i Jego darom, możemy chwalić Boga naszym życiem i służbą (Jan 14,16.17.23; Rz 12,l; Łk 10,27).

Nabożeństwo to odnowa. — Sformalizowane nabożeństwo można porównać do człowieka, który ubiera się, by wyjść z domu, ale nie wychodzi. Podczas takiego nabożeństwa wszystko jest starannie zaplanowane i przygotowane, ale tak naprawdę nic się nie dzieje.

Nabożeństwo powinno prowadzić do odnowy. Wymaga to zastanowienia, modlitwy i rozmyślania (Mt 6,9; Ef 6,18; Łk 21,36). Nabożeństwo to czas na skruchę i szukanie przebaczenia Chrystusa (Iz 57,15; Dz 2,38; Łk 5,32). Jest to czas na doświadczenie pełni i pokoju w Jezusie (Ps 46,10; Mt 11,28-30; Jan 10,10; Jan 14,27; Rz 5,1; 1 Ts 5,23). Efektywność nabożeństwa najlepiej mierzy się tym, w jakim stopniu odnawia ono osobiste poświęcenie się Bogu, a także sprawie zdobywania ludzi dla Chrystusa. Ci, którzy naprawdę przychodzą na nabożeństwo, wychodzą z niego z pragnieniem służenia bliźnim.

Nabożeństwo jest WSPÓLNYM spotkaniem z Bogiem

Nabożeństwo to wspólnota. — Choć możemy czcić Boga indywidualnie, wspólne nabożeństwo wzmacnia ciało Chrystusowe. Ten sam Bóg, który przyjmuje nas jako swoje dzieci w Jezusie Chrystusie, zachęca nas do jedności z innymi w społeczności wiernych. „Nie opuszczając wspólnych zebrań naszych, jak to jest u niektórych w zwyczaju, lecz dodając sobie otuchy, a to tym bardziej, im lepiej widzicie, że się ten dzień przybliża" (Hbr 10,25). „Słowo Chrystusowe niech mieszka w was obficie; we wszelkiej mądrości nauczajcie i napominajcie jedni drugich przez psalmy, hymny, pieśni duchowne, wdzięcznie śpiewając Bogu w sercach waszych" (Kol. 3,16).

Wspólny udział w nabożeństwie daje siłę do indywidualnego chrześcijańskiego rozwoju. Uczestnicy nabożeństwa potrzebują pewności Bożej akceptacji i miłości, a mogą ją uzyskać dzięki właściwej postawie osób prowadzących nabożeństwo. Ludzie potrzebują także wspólnoty z innymi uczestnikami nabożeństwa, poczucia przynależności do rodziny zborowej.

Zimna, formalna atmosfera w zborze może zniweczyć wpływ nabożeństwa i odpychać ludzi od zboru. Dlatego też dobrym pomysłem jest, żeby tych, którzy przybywają do zboru, witały wybrane osoby o miłym, przyjaznym usposobieniu. Również pragniemy zwracać uwagę na tych, którzy nie czują się zbyt dobrze w zborze. Nikt, członek zboru czy gość, nie powinien opuścić nabożeństwa nie będąc przywitanym i zaproszonym na następne. Dobrze jest, gdy członkowie zboru zapraszają gości czy siebie nawzajem na wspólne posiłki. Niestety, nie zawsze tak się dzieje, niemniej wierzymy, że będzie to się poprawiało z miesiąca na miesiąc.

Nabożeństwo to aktywne zaangażowanie. — Staramy się wzmacniać poczucie wspólnoty wśród członków zboru przez zwiększanie ich aktywnego zaangażowania w nabożeństwie. Zaangażowanie może obejmować śpiew, modlitwę, składanie darów czy dzielenie się doświadczeniami. Członkowie zboru uczestniczą również we wspólnym odczytywaniu tekstów biblijnych. Dzieci wychodzą do przodu, by wysłuchać opowiadania przygotowanego dla nich. Część członków zboru zaangażowana jest w prowadzeniu wielbienia Boga śpiewem w zespole muzycznym.

Porządek nabożeństwa

Jak już to było powiedziane na wstępie, nabożeństwo sobotnie nie ma jakiegoś jednego ustalonego porządku czy formy, ale jest kilka elementów, które powinno ono zawierać. Każda część nabożeństwa musi się wiązać z całością, zmierzać do celu i doprowadzić zgromadzonych do czynnego udziału. Wszystko powinno być tak zaplanowane, by stopniowo prowadziło uczestników do poświęcenia się Bogu. Nabożeństwo ku czci Boga nie jest spektaklem. Niektórzy zwykli myśleć o nabożeństwie jak o aktorskim występie pastora, z Bogiem w roli suflera i zgromadzeniem w roli widzów. A właściwie, to zbór razem z pastorem oddaje chwałę swojemu Bogu, który ją z radością przyjmuje. “Nasz Bóg jest czułym, miłosiernym Ojcem. Służenie Mu nie powinno być dla nas przykrością lub ciężarem. Móc czcić Go i brać udział w Jego dziele powinno być dla nas przyjemnością” (Droga do Chrystusa, s. 130). Tak więc zarówno uczestniczenie w nabożeństwie, jak i prowadzenie go powinny być przyjemnymi doświadczeniami.

Części składowe nabożeństwa

Poniżej znajduje się kilka elementów skutecznego nabożeństwa:

Wielbienie Boga śpiewem i muzyką. — Jeżeli tylko rozumiemy potęgę muzyki, to wiemy, że nigdy nie da się jej wartości przecenić w nabożeństwie. Muzyka powinna charakteryzować się pięknem i mocą. Muzyka, nacechowana dobrym smakiem, wznosi serca słuchaczy do Boga. Jest tak samo częścią nabożeństwa jak modlitwa. Chrześcijańskie doświadczenia zapisane w pieśniach stają się modlitwą tych, którzy śpiewają.



Dzięki zastosowanie właściwej lokalnej kulturze instrumentów muzycznych, nasze nabożeństwo stało się atrakcyjne zarówno dla osób które jeszcze nie do końca oddały swojego życia Bogu, jak również dla samych członków zboru. W ten sposób nabożeństwo zostało wzbogacone i uczynione bardziej atrakcyjnym. Choć niektórym uczestnikom nabożeństwa wystarczają utwory instrumentalne, większość jednak potrzebuje także słów, w których może wyrazić swoje uwielbienie dla Boga. Pieśni te stają się modlitwami, które zanoszą przed Boży tron. Tak więc z reguły w naszym zborze przeważają utwory wokalno-instrumentalne. Nic nie jest w stanie zastąpić wspólnego śpiewu całego zgromadzenia. “Śpiew tylko czasami powinien być wykonywany przez kilka osób. Jest to talent, wywierający silny wpływ. Bóg pragnie, aby wszyscy go pielęgnowali i posługiwali się śpiewem dla chwały Jego imienia” (Ewangelizacja, s. 504).

Modlitwa. — Gdy przemawiamy do ludu Bożego, jest to uroczysta chwila. Czyż nie bardziej uroczysty jest czas, kiedy rozmawiamy z Bogiem? Jeżeli tak, to modlitwę można uważać za najważniejszą część nabożeństwa. W naszym zgromadzeniu, na początku nabożeństwa praktykujemy wspólną modlitwę. W modlitwie może wziąć udział dowolna liczba osób, niezależnie od swojego wieku, stażu w chrześcijańskim życiu, funkcji jaką pełni w zborze. Są to krótkie modlitwy dziękczynne. Unikamy długich, szablonowych modlitw. Są to proste modlitwy płynące z serca, skierowane bezpośrednio do naszego Ojca w niebie. Każdy może modlić się tyle razy, ile tego pragnie. Czasami modli się tylko kilka osób, czasami modlą się wszyscy.

Modląc się publicznie pamiętamy o kilku zasadach, które odnoszą się do każdej modlitwy:

- Zwracamy się do Boga. Pamiętamy, że imię Boże jest święte. Wspomnij je w modlitwie, ale nie powtarzaj go bez zastanowienia.
- W modlitwie oddajemy Bogu chwałę. Uwielbij imię Boże i dziękuj Bogu za to, czego dokonał.
- Dalej skrucha. Proś Boga o przebaczenie grzechów, które popełniłeś w przeszłości.
- Poświęcenie. Proś o Jego moc na przyszłość. Oddaj się Mu, zanim przedstawisz Mu swoje prośby.
- Ogólne wstawiennictwo. Proś o błogosławieństwo dla dzieła Bożego. Możesz także wspomnieć przywódców Kościoła oraz członków twojego zboru, młodzież, starszych, rodziców, chorych, zniechęconych itp. Jednak lepiej będzie, jeżeli modlitwy o chorych będą personalne. Unikamy modlitw o wszystkich chorych, na całym świecie.
- Szczególne wstawiennictwo. Pamiętaj o szczególnych prośbach dotyczących nabożeństwa które trwa, o mówcy.
- Na zakończenie możesz powołać się na przysługujące ci prawo, dzięki któremu możesz się zbliżać do Boga w modlitwie – tym prawem jest imię Jezusa, Twojego Zbawiciela.

Publiczne świadectwo. — Wiele osób, które gościło w naszym zborze, było zdania, że ta część nabożeństwa zrobiła na nich największe wrażenie. Dlaczego? Otóż okazuje się, że świadectwo osobistego doświadczenia jest czymś, co przekonuje innych, że w Bóg jest obecny w naszym życiu. Czasami zdarza się, że opowiadane zdarzenia są naprawę niesamowite, niemniej zachęcamy wszystkich do podzielenia się ze zgromadzonymi nawet tymi najskromniejszymi przeżyciami. Istotne jest zachęcenie członków zboru, by podzielili się z innymi uczestnikami nabożeństwa jakimś zdarzeniem z ich życia ilustrującym w szczególny sposób Boże prowadzenie. Również ważne są świadectwa ukazujące, jak ktoś doznał pomocy za pośrednictwem współwierzących. Takie świadectwa są publicznym przejawem mocy i działania Boga wśród rodziny zborowej.

Słuchanie takich świadectw jest wielkim błogosławieństwem dla wszystkich zebranych na sobotnim nabożeństwie, bowiem “wiara tedy jest ze słuchania, a słuchanie przez Słowo

Chrystusowe” (Rz 10,17).

Kilka osób z naszego zboru spisało swoje szczególne przeżycia z Bogiem. Jeżeli chciałbyś je przeczytać, przejdź do strony, na której znajdziesz świadectwa działania Bożej mocy w życiu ludzi takich samych jak Ty.

Studium Pisma Świętego. — Pismo Święte powinno znajdować się w centrum chrześcijańskiego nabożeństwa. Jezus rozpoczął w Nazarecie swoją publiczną służbę od czytania Pisma Świętego. Paweł podkreślał, że jego listy powinny być czytane w zborach (Kol 4,16; I Ts 5,27).

Czasem zwrócenia szczególnej uwagi na studium Biblii jest tzw. szkoła sobotnia. Nasze zgromadzenie dzieli się wtedy na kilka grup (zazwyczaj 4: jedna grupa dzieci, jedna anglojęzyczna i dwie dorosłych). W każdym kwartale studiujemy Biblię pod innym kątem. Czasami analizujemy wybraną księgę Pisma Świętego (np. Księgę Hioba, List do Filipian, Dzieje Apostolskie, itd.), innym razem studiujemy jakieś konkretne zagadnienie (np. powtórnego przyjścia Chrystusa, Bożą łaskę objawioną w krzyżu Golgoty lub dzieło Bożego stworzenia, itd.). W jednej z grup studium prowadzi zazwyczaj jedna osoba (co tydzień prowadzi kto inny lider). W drugiej grupie każde studium prowadzi kilka osób, które dzielą się materiałem.

Takie studium przypomina dyskusję, w której osoba prowadząca zadaje pytania, na które każdy może się wypowiedzieć. Przed zadaniem pytania czytane są wspólnie fragmenty Pisma Świętego, które stanowią podstawę do studium. Spotkanie takie zaczyna i kończy się modlitwą, a trwa zazwyczaj ok. 40 – 50 minut.

Usługiwanie dzieciom. — Jednym ze znaczących czynników branych pod uwagę przy ustalaniu programu nabożeństwa jest troska o dzieci. Jest to konieczne, aby dzieci były przekonane o tym, że są ważne dla zboru. Najlepiej byłoby, aby podczas całego nabożeństwa uwzględniać obecność dzieci, a nie tylko w wydzielonej dla nich chwili.

Jedną z możliwości usługiwania dzieciom jest przygotowanie opowiadania dla dzieci. W naszym zborze przeznacza się specjalny czas na takie opowiadania. Dzieci przychodzą wtedy do przodu i słuchają przygotowanej dla nich historii. Do tej części nabożeństwa należy podejść z ogromną troską. Dobrze jest użyć jakieś pomoce wizualne, bo to m.in. dzięki nim dzieci będą

pamiętały naukę, jaka płynie z takiej historii. Jeśli opowiadanie jest krótkie i ciekawe, spodoba się nie tylko dzieciom, ale i dorosłym. Wygląda na to, że w wielu zborach pozostali zgromadzeni też lubią tę część nabożeństwa.

Dzieci mają również swoją szkółkę sobotnią na której modlą się, czytają historie biblijne, uczą się pieśni, rysują.

Dobrym rozwiązaniem jest również wprowadzanie różnorodnych form w których byłyby zaangażowane dzieci. W naszym zborze dzieci czasami przygotowują (z pomocą osób, które prowadzą z dla nich szkółkę) wystawienie historii biblijnej lub śpiewają pieśni przed kazaniem.

Składanie darów. — Ofiarność jest jednym z podstawowych elementów nabożeństwa. Apel o dary powinien być krótki, inteligentny i uduchowiony. Jest on doskonałą okazją do uczenia podstawowych chrześcijańskich koncepcji samozaparcia, ofiarności i wierności. Tak więc apel o dary powinien podkreślić duchową motywację. Powinien także wyjaśniać finansowe potrzeby Kościoła. Ludzie chcą wiedzieć, dlaczego dają pieniądze, i na jaki cel będą one przeznaczone. Będą ofiarni, jeśli zyskają duchową motywację i przekonanie o praktycznych potrzebach.

W naszym zborze dary zbieramy jeden raz (w większości zborów adwentystycznych zbiera się je dwa razy), ale do dwóch koszyczków. Dary z jednego koszyczka przeznaczone są na ogólnoświatową misję, z drugiego – na potrzeby miejscowego zboru.

Kazanie. — Czasami kazania mają negatywne zabarwienie. Naszym głównym zadaniem nie jest koncentrowanie się na demaskowaniu grzechu, ale ogłaszanie zbawienia. Słowo »Ewangelia« oznacza Dobrą Nowinę. Jeżeli nie zwiastujemy Dobrej Nowiny, to nie głosimy Ewangelii.



Wygłaszając biblijne kazania w naszym zborze pragniemy zwracać uwagę na powiązanie przesłanie Biblii z życiem. Adwentystyczne kazanie powinno być oparte na Biblii. Opowiadania, wywody socjologiczne, czy też filozoficzne, rzadko poparte cytowaniem tekstów biblijnych, nie nakarmią duszy, ani też nie wniosą ożywienia i odnowy.

Prawdziwie biblijne kazanie nie tylko oparte jest na Biblii. Rozpoczyna się od czytania Biblii. Kaznodzieje, przygotowując je, najpierw sięgają do Słowa Bożego. Tak dalece jak to jest możliwe, zbliżają się do niego z czystymi umysłami, bez swoich własnych myśli, znając jedynie dany tekst lub temat kazania. Nie otwierają tej Księgi z zamiarem znalezienia czegoś, co poprze ich słowa. Otwierają Biblię, chcąc się dowiedzieć, co mają mówić.

Rozpoczynając od Pisma Świętego, mamy niewyczerpane źródło materiału do kazań. Mamy też gwarancję, że nasza studnia nigdy nie wyschnie. Po opublikowaniu ponad trzech tysięcy swoich kazań Charles Spergeon powiedział: “Po trzydziestu pięciu latach stwierdzam, że zasoby kopalni Pisma Świętego są niewyczerpane. Dopiero co rozpocząłem ich eksploatację”.

Kazanie jest bardzo ważną częścią protestanckiego nabożeństwa. Nie wszyscy członkowie zboru muszą być kaznodziejami, ale część z nich otrzymało od Boga dar nauczania i wygłaszania kazań. Dlatego też w naszym zborze kazania wygłasza nie tylko pastor czy starszy zboru. W naszym zborze kazania wygłaszają również kobiety.

Niektórzy wygłaszają kazania regularnie, inni bardzo rzadko, ale ze zrozumienia zasad przemawiania korzyść mogą wynieść wszyscy. A oto osiem zasad efektywnego kazania:

- Osobista znajomość Chrystusa — Piotr i Jan spotkali chromego człowieka siedzącego w bramie świątyni, który poprosił ich o pieniądze, ale Piotr odpowiedział: »Srebra i złota nie mam, lecz co mam, to ci daję: W imieniu Jezusa Chrystusa Nazareńskiego, chodź!« (Dz 3,6). Nie ma nic gorszego niż próba dania komuś tego, czego się nie ma. Piotr, chociaż nie miał pieniędzy, uczynił cud, ponieważ miał Chrystusa. Jeśli sam nie masz Chrystusa, nie możesz Go dać innym. Jeśli jednak jest On w twoim życiu, twoje kazanie może sprawić, że w życiu słuchaczy będą miały miejsce cuda.

- Kazanie jest efektem przelewania. Puste naczynie nie może być przepełnione. Jeśli próbujesz kazać, a nie masz nic do powiedzenia, to jesteś jak puste naczynie, z którego nic się nie da przelać do innych naczyń. Najpierw napełnij swoje własne naczynie. Tylko wtedy będziesz gotowy, aby coś przelać. Z drugiej strony, naczynie, które jest przepełnione, musi się przelewać. Gdy jesteś pełen Jezusa, wtedy łatwiej jest ci o Nim mówić niż milczeć. Będziesz miał tyle do powiedzenia, że nie będziesz się mógł doczekać następnego kazania.
- Kazanie oparte na Biblii — Najlepszą chyba radą odnośnie kazania jest wezwanie apostoła Pawła: »Głoś Słowo!« (2 Tm 4,2). Adwentystyczne kazanie zawsze musi być chrystocentryczne i oparte na Biblii. Nasi ludzie chcą i muszą znać naukę biblijną. Jak już to było wspomniane przed chwilą, opowiadania, wywody socjologiczne czy też filozoficzne rzadko poparte cytatami z Biblii nie nakarmią duszy, ani nie wniosą ożywienia czy reformacji.
- Czy twoim myślom o kazaniu towarzyszy lęk, iż nie będziesz miał dostatecznej ilości myśli do przekazania? Biblijne kazanie jest najlepszym rozwiązaniem tego problemu. Gdy będziesz planował kazanie w oparciu o Biblię, nigdy nie zabraknie ci materiału. Będziesz czerpał ze źródła, które nigdy nie wysycha.
- Biblijne kazanie to coś więcej niż posługiwanie się mnóstwem tekstów Pisma Świętego. Prawdziwe biblijne kazanie nie tylko jest oparte na tekstach biblijnych, ale zaczyna się od czytania Biblii. Kaznodzieje, przygotowując swe kazania, najpierw sięgają do Słowa Bożego. Starają się oczyścić umysł i pamiętać tylko o przewodnim tekście albo temacie kazania. Nie otwierają tej Księgi z zamiarem znalezienia czegoś, co poprze ich słowa, ale otwierają Biblię, chcąc się dowiedzieć, co mają mówić.
- Nie głoś zza kazalnicy poselstwa, które jest twoją osobistą, spekulatywną interpretacją Pisma Świętego i jego prawdy. Nigdy nie pozwól, by twoja duma z powodu dokonanych odkryć podkopywała wiarę słuchaczy. »Tysiące pokus czyha na tych, którzy mają światło prawdy, ale jedyną bezpieczną drogą dla nas jest nie przyjmować nowych nauk, nowych interpretacji Pisma Świętego, bez wcześniejszego poddania ich pod rozwagę doświadczonym braciom. Przedstaw im to w duchu pokory i gotowości do nauki oraz z gorliwą modlitwą. Jeśli zaś nie dostrzegą w nich żadnego światła, zdaj się na ich rozsądek, bowiem gdzie jest wielu doradców, tam jest bezpiecznie« (Testimonies, t. V, s. 293).
- Kazanie stosowne do potrzeb — Biblia jest dostosowana do potrzeb codziennego życia ludzi, więc twoim obowiązkiem jest szukanie, jakie może mieć powiązanie z życiem twoich słuchaczy. Wskaż, co Biblia mówi o codziennych potrzebach i podkreśl wieczną aktualność oferty zbawienia. Niechaj przesłanie Słowa dominuje w twoim kazaniu.
- Jeśli to możliwe, korzystaj z komentarzy biblijnych i książek napisanych przez chrześcijańskich autorów, którzy wypowiadali się na temat studiowanego tekstu i jego powiązań z praktycznym chrześcijańskim życiem. By lepiej zilustrować kazanie, korzystaj z bieżących wydarzeń, z przykładów ze świata przyrody i doświadczeń z własnego życia, tak aby kazanie było dostosowane do rzeczywistości, w której żyją słuchacze.
- Pozytywny wydźwięk kazania — Ludzie muszą wiedzieć, że są grzesznikami, zanim zaczną szukać zbawienia. Jednak twoim pierwszym obowiązkiem nie jest potępianie grzechu, ale ogłaszanie zbawienia. Skuteczne kazanie jest kazaniem skoncentrowanym na chrześcijańskiej nadziei. Nigdy nie odsyłaj ludzi do domu z uczuciem przygnębienia. Słowo »Ewangelia« oznacza Dobrą Nowinę. Jeżeli nie głosisz Dobrej Nowiny, to nie głosisz Ewangelii!

Podsumowanie



Nabożeństwo ma jasno sprecyzowany cel—jest spotkaniem z Bogiem.



Nie ma jakiegoś jednego ustalonego porządku nabożeństwa sobotniego, ale jest kilka elementów, któ



Nabożeństwo obejmuje uwielbienie Boga, zwiastowanie, odnowę, wspólnotę i uczestnictwo, a więc wy



Odnowa podczas nabożeństwa wymaga zastanowienia, modlitwy, rozmyślania i praktycznego zastoso



Uczestnictwo polega na śpiewaniu, modlitwie, składaniu darów, odczytywaniu tekstów biblijnych i dziel



Modlitwa jest rozmawianiem z Bogiem i jest bardzo ważną częścią nabożeństwa.



Składanie darów jest integralną częścią nabożeństwa. Apel o dary powinien być krótki, inteligentny i zw



Czytanie Pisma Świętego ma szczególne znaczenie dla chrześcijańskiego nabożeństwa ze względu n



Kazanie jest uważane za bardzo istotną część adwentystycznego nabożeństwa. Pamiętaj, że biblijne k



Nabożeństwo należy planować tak, by stopniowo prowadziło do poświęcenia się Bogu.



Chrześcijańskie kazanie jest kazaniem pełnym nadziei.

Raz jeszcze zapraszamy serdecznie na nasze nabożeństwa.

Przy opracowywaniu tego materiału korzystałem z dwóch pozycji wydanych przez Chrześcijański Instytut Wydawniczy »Znaki Czasu«: „Podręcznik dla kaznodziejów” (ss. 133–141) i „Podręcznik dla starszych zboru” (ss. 171–191).

Nabożeństwa | Małe grupy | Świadectwa | Księga gości |
Wydarzenia
Wegetarianizm

Ekologia | Foto-galeria | Nasze potrzeby | Kontakt |
Linki